№ 114.

KURJER POLSKI

WARSZAWA
Wtorek dnia 30 Marca r. 1830.

Wszystko dla wszystkich

Prenumerata miesięczna złp. 2 gr. 20.
Kwar. złp. 8. Nr pojedynczy gr. 5.

Wiadomosci Krajowe.

Kommissja rządowa spraw wewnętrznych i policji. — Pragnąc się przyłożyć do postępu chowu owiec w kraju, ułatwieniem ich klassyfikacji, podług gatunku wełny oraz dostarczeniem chodującym objaśnień, jakichby żądać mogli, tak pod względem dobroci tryków do matek, jakotéż mycia i stryży owiec, tudzież w zamiarze upewnienia pokupu i sprawienia wełnie tutejszo-krajowéj téj wziętości, jakiéj używają za granicą wełny na targi znaczniejsze przywożone, a przeto wzniesienia targu tutejszego, wyznaczyła do województw następujących sortjerów owiec i wełny jakoto:

1. Do Wojew. Mazow. Henryka Reichenbach.
2. — — Kalisk. Wilhema Zechendorf.
3. — — Sando. Tomasza Eikelt.
4. — — Lubel. Fridricha Fischer.
5. — — Płock. Wilhelma Türke.
6. — — Podla. Józefa Kackiego.
7. — — Krakow. Benjamina Schonaich.
8. — — Augusto. Wilhelma Lehman.

Sortjerowie ci płatni z funduszów kommissji rządowéj spraw wewnętrznych i policji, mają polecenie udać się niezwłocznie, do prezesów właściwych województw, od których otrzymają dalsze swoje przeznaczenie. W tym celu każdy z właścicieli owczarni żądający rozklassyfikowania swojéj gromady, zgłosić się zechce na pismie do prezesa kommissji wojewódzkiéj, z wyrażeniem miejsca i wielkości gromady sortować się mającéj; w następstwie czego prezes kommissji wojewódzkiéj wyznaczy czas, kiedy sortjer zjedzie i czynność swą dopełni. Wynagrodzenie jakie właściciel oprócz płacy rządowéj, winien będzie dać sortjerowi za dopełnieniem powyższéj czynności, oznacza się na 9 zł. od sta owiec. Deklaracje wszystkie żądających sortowania, najdalej do d. 15 kwietnia r. b. prezesom winny być nadesłane; gdy po upłynieniu tego terminu sortjer nieużyty w jednem województwie, do innego zostałby przeznaczonym.

Objaśnienia względem doboru tryków mycia i stryży owiec, pakowania wełny i t. p. ciż sortjerowie w zastosowaniu się do miejscowości bezpłatnie będą udzielać. Przysłanie po sortejra koni do miejsca gdzie się znajduje, w celu przewiezienia go tam gdzie ma być czynnym, należy do właściciela owczarni. Sortjenowie będą opatrzeni w dziennik, w którym każdy z właścicieli owczarni czas przybycia, odjazdu, ile owiec wysortowano, oraz jakie wynagrodzenie mu wypłacił zechce zapisać. Wątpić nie można, iż właściciele owiec nie opuszczą téj sposobności do uporządkowania swojéj owczarni, za pomocą wyżéj wzmiankowanych biegłych, których czynność w miarę zatrudnień jakie znajdą w województwie, trwać będzie aż do rozpoczęcia targu głównego warszawskiego na wełnę. Rozporządzenie niniejsze kommissja rządowa do wiedzy powszech-

néj przez pisma publiczne podaje. — W Warszawie d. 27 marca 1830. — Minister prezydujący (podpisano) *T. Mostowski.* — Sekretarz jeneralny (podpisano) *Aug. Karski.* Za zgodność *Wentzel* referent.

Dyrekcja główna towarzystwa kredytowego ziemskiego. — Dopełniając przepis prawa sejmowego o towarzystwie kredytowém ziemskiém w art. 115 dyrekcja główna ułożywszy w dwóch oddziałach tabellę numerów do losowania w czasie od d. 20 marca r. z. do 20 tegoż miesiąca r. b. podanych, z których oddział pierwszy obejmuje numera na zawsze, drugi zaś numera listów zastawnych na jedno półrocze do losowania zamierzone, takową tabellę drukowaną przesłała kommissjom wojewódzkim, kommissarzom obwodowym, urzędom municypalnym miast wojewódzkich, urzędom pocztowym, sądowi appellacjinemu królestwa, trybunałom cywilnym, Trybunałom handlowym, sądom kryminalnym, sądom pokoju i rejentom powiatowym oraz dyrekcjom szczegółowym z wezwaniem, ażeby każda z tych władz jeden exemplarz zawiesić poleciła na głównych drzwiach wchodu, do lokalu swego, tym celem ażeby każdy właściciel listów zastawnych który uskutecznił podanie do losowania w czasie właściwym, mógł się przekonać że jego listy w tabellach takowych są zamieszczone i do losowania istotnie należały.

Zarazem dyrekcja główna zawiadamia interessantów, iż losowanie samo stosownie do przepisu prawa sejmowego w art. 117 rozpocznie się niezawodnie d. 1 kwietnia r. b. w miejscu posiedzeń dyrekcji głównéj o godzinie 8méj zrana i kontynuowaném będzie aż do jego ukończenia.

Fundusz amortyzacjiny na bieżące półrocze wyrachowany został na summę zp. 2,568,009 gr. 28 interessanci zaś podali do losowania listów zastawnych:

Lit. A	sztuk 517	po zp. 20,000	zp.	10,340,090
— B	— 4160	— — 5,000	—	20,800,000
— C	— 19444	— — 1,000	—	19,444,000
— D	— 8246	— — 500	—	4,123,000
— E	— 19900	— — 200	—	3,980,000
w ogó.	szt. 52267	na złop.	— —	58,687,000

W Warszawie d. 27 marca 1830 r. — Senator wojewoda prezes (podpisano) Miączyński. Pisarz dyrekcji głównéj (podpisano) Drewnowski.

Na dniu wczorajszym dyrekcja główna ukończyła wkładanie numerów listów zastawnych do koła, które w bieżącém półroczu do losowania podane zostały. Okazuje się, że podano do losowania około 51,000 sztuk listów, że zaś w przeszłem losowaniu r. z. podanych było 82,000 sztuk przeto cofnięto skutkiem pomyślnego kursu listów zastawnych około 30,000 sztuk w półroczu bieżącém.

Wydawca Bibljoteki dziecinnéj w Petersburgu, umieścił w jednym z numerów tego pisma legendę P. Odyńca: *Jałmużna.*

Dnia onegdajszego pochowane zostały zwłoki ś. p. Leandra Kozłowskiego na cmentarzu powązkowskim. Kondukt żałobny prowadzili aż na miejsce wiecznego spoczynku X. X. Pijarzy, którzy wyświadczyli zmarłemu tę duchowną ostatnią posługę, jako byłemu professorowi i czcicielowi nauk. Po odśpiewaniu pieśni za umarłych przy grobie, zabrał głos X. Pijar Pułaski i wymownie uczcił pamięć zmarłego. Żałujemy, iż szczupłość pisma nie dozwala nam powtórzyć mowy, która tak godnie oceniła życie Kozłowskiego, i dla uczonego zgromadzenia, którego członek ją powiedział, byłaby nowém, dla nauk pocieszającém świadectwem publicznem. Powtórzmy tu jednak kilka pięknych słów, któremi X. Pułaski skréślił obraz zawodu nauczycielskiego: « Jakże piękny jest nauczycielski zawód! Jakaż świetność, waszemu o nauczyciele, zrówna powołaniu? Wy jesteście dla przyszłego pokolenia składem wiadomości zeszłych wieków. Wy naukowe skarby czasów, które was poprzedziły, i wieku, w którym żyjecie, jako najdroższą i świętą spuściznę, przyszłym przekazujecie wiekom. Wy jesteście węzłem, łączącym pierwszego na świecie człowieka, z tym, co na skona-

nie natury patrzyć kiedyś będzie. I kiedy tak świetne jest powołanie wasze, kiedy tak daleki i tak wzniosły waszéj pracy zakres, możecież wiele zważać na małe swojego stanu niedogodności, i na to niby uniżenie, w którém was umieściła spółeczność, nie chcąc waszéj, tak użytecznéj przerywać pracy....

Dowóz zboża w tygodniu zeszłym był bardzo mały, na Pragę nawet nie wiele dowieziono zboża z powodu złéj drogi.

Na ostatnim targu w Warszawie płacono: żyto od 7 do 8 gr. 15; pszen. od — do 20; groch od — do — gr—; fasolę od — do 20; gryka od — do— jęczmień od — do 8; owies od 5 ½ do 6; *mąkę* psz. ordy. od 32 do — ; żytną pyt. od 14 do 16; *kaszę* jaglaną od 20 do 22; gryczanę zwycz. od 15 do 16; gry. drob. od 30 do 32; jęcz. razo. od 13 do 15; ordyn. od — do —; sażeń drzewa sos. od 18 do 20; woły od 6 do 16 duk: cielęta od 8 do 18; barany od — do — wieprze od 36 do 108 zł.; masła funt 28 groszy; słon. funt 16 groszy.

Przyjechali do Warszawy. — Popiel Paweł 729 Leszno; Podczaski Władysław 585 Długa; Zawistowski Ignacy 670 Leszno; Zemięcki Jan 584 Długa; Kamiński pułkownik 414 Gerlach.

Dziś zrana stopni ciepła 2. — Wczoraj w południe 4.

TEATR NARODOWY. Dziś op. Hrabia Ory.

Wiadomości Zagraniczne.

N. Pan wyjechał d. 2 marca podług dawnego kalendarza z Petersburga do Nowogrodu.

Roku 1829 wystawiono w Rossji 144 okrętów morskich i 4978 statków do żeglugi na rzékach. Roku 1828 wystawiono okrętów morskich 66, a mniejszych statków 8000.

Pobyt wojska rossyjskiego w Małéj Azji będzie pamiętny szczególniéj w okolicach Erzerum; tam bowiem, d. 6 stycznia w obec wielu tysięcy chrześcjan, po raz pierwszy po 9 wiekach zanurzono w Eufracie krzyż zbawiciela. Trzy pułki rossyjskie uszykowały się nad Eufratem, a ludność z okolic, nawet turecka cisnęła się, aby być świadkiem téj uroczystości religijnéj. Radość chrześcjan była niewypowiedziana.

N. Pan pozwolił właścicielom w powiatach, w których się znajdują osady wojskowe, zamiast dostawiania rekrutów w naturze opłacać za każdego po 1000 r.

Wygnani na Syberję kapitan Bucharin i podpułkownik Browszyn, obadwa z marynarki, otrzymali wolność powrócenia do swoich rodzin; pierwszy opisał w czasie wygnania komunikacje wodne rzek Irtysz, Tobol, Tura i Nica, a przezto ułatwił dowóz soli z jeziora Korjekowskiego. Jeneralny gubernator Syberji udzielił im był świadectwo jak najlepszego sprawowania się.

N. Pan kazał oświadczyć szlachcie małorossyjskiéj w gubernjach czerniechowskiéj i pułtawskiéj swoją życzliwość za to, że na rzecz przyszłego korpusu kadetów w Pułtawie ofiarowała corocznie po 10 kop. albo po 2 ruble na raz od każdej duszy.

Cesarskie towarzystwo wolno-ekonomiczne w Petersburgu wyznaczyło nagrody za rozwiązanie 3 zadań: 1.) Jakie polepszenia budownicze można zaprowadzić w półno. i środkowéj strefie Rossji; nagroda 50 duk. 2.) Kto z gospodarzy rossyjskich od r. 1830 do 1833 przynajmniéj 10 diesiatinc najlepiéj burakami zasadzi, otrzyma medal złoty 200 duk. wartości. 3.) W jakiéj kolei i jakie płody najlepiéj uprawiać pod trzema strefami Rossji; nagroda 1000 r.

Prezydentem głównego sądu 1 departamentu w obwodzie białostockim, mianowany został P. Józef Ołdakowski, a w drugim departamencie Józef Liszyński; prezydentem takiegoż sądu w gubernji Podolskiéj w 1m departamencie, mianowany został P. Lange, a w drugim dep. Eustachy Sobański.

N. Cesarzowa udarowała brylantowym pierścieniem P. Bułharyna autora romansu: Dymitry Samozwaniec.

Włościanin Teodor Slepuszkin który przed kilkoma laty ogłosił był drukiem napisane przez siebie poezje, wydał w tym roku w Petersburgu sielskie poema pod tytułem: *Cztery pory roku.*

Dziennik londyński Sun donosi, że ułożono

projekt osadzenia na tronie kolumbijskim xięcia europejskiego.

Pismo o polityce Canninga względem Portugalji miało wyjść z pióra pozostałéj po nim wdowy.

Lord Althorp, jeden z najdzielniejszych i najszanowniejszych członków izby niższéj miéwa w domu swoim zgromadzenia członków izby niższéj i usiłuje utworzyć oppozycję przeciw ministerjum xięcia Wellingtona. Ostatnią razą było u niego 124 członków i wszyscy zgodzili się na to, aby nalegać na ministrów o zaprowadzenie oszczędności w wydatkach publicznych.

Król J. pruski ozdobił hrabiego Dybicza Zabałkańskiego orderem orła czarnego z djamentami.

Panna Sonntag powróciła do Berlina i śpiewała w domu opery dnia 21 marca.

Anglik pewien pisał ze Stambułu, że w tamtejszym porcie stoi 9 okrętów linjowych, 8 fregat i 20 wielkich korwet. Sułtanowi podobała się fregatta angielska Blonde i niezwłocznie kazał stawiać okręt zupełnie do niéj podobny.

W Londynie wyszły Pamiętniki lorda Byron przez poetę Moore. Lady Byron, wyda jak słychać, pismo, w którém wykaże wiele mylnych szczegółów w tych pamiętnikach.

Obywatele miasta Liwerpool złożyli 1000 f. s. na wyjednanie wolności handlowéj z Indjami wschodniemi.

Kongres Zjednoczonych Krajów Ameryki północnéj zniósł stopień jenerałów majorów w wojsku.

W kraju nowojorskskim, będącym jedną z 24 Rzeczpospolit. Zjednoczenia północno-amerykańskiego, uczy się w szkołach publicznych bezpłatnie 480,041 dzieci!

Na rzekach północno-amerykańskich Missisipi i Ohio ułatwia żeglugę 323 statków parowych. Jeszcze przed kilkoma laty potrzeba było blisko 70 dni, aby się dostać z Cincinnati do Pittsburgu; teraz można odbyć tę podróż, (900 mil ang.) w ciągu dni 9!

Na posiedzeniu tajném izby dep. na którém projekt adresu ułożony przez kommissję, wniesiony został, oprócz innych członków mówili ministrowie spraw wewnętrznych i oświecenia. Piérwszego mowy tylko mały wyciąg dają dzienniki. Minister oświecenia (P. Guernon de Ranville) przemówił w następujących słowach: „Mości Panowie! Przy tak ważnych naradach nie myślę się zniżać aż do odpowiadania na zarzuty osobiste. W całym adressie jest tylko jeden punkt, który roztrząśnietym być winien; punktem tym jest zakończenie samo adresu, które wskazuje ministrom, jak wyznać należy, takie pole, iż nie są w stanie ukryć swego niekorzystnego położenia. Zachodzi naprzód pytanie: o ile są znieważone króleskie prerogatywy, gdy w projekcie zamieszczono pewny rodzaj odezwy do króla, ażeby wybierał pomiędzy ministrami a izbami.„ Przy tych wyrazach lewa strona dała się usłyszeć przez głośne wołanie: do porządku! Prezydent oświadczył jednakże, iż jakkolwiek minister użył wyrażeń za śmiałych i niewłaściwych, nie ma atoli prawa przywoływać go do porządku, gdyż on nie jest członkiem izby. Po przywróceniu na nowo spokojności, minister mówił dalej: „Co się tyczy głównego punktu, który zdaje się zagrażać obaleniem całemu systematowi reprezentacyjnemu, a który zarówno zdrowy rozum, słowa konstytucji i historja odradzają, tym jest ten przez który chcecie przymusić monarchę do oddalenia swych ministrów, pod tym pozorem iż nieposiadają zaufania większości izby. Niechaj nam tu nikt daremnie nieodpowiada, że nie o to chodzi, ażeby królowi przepisywać wybór ministrów, ale tylko zniewolić go, aby oddalił tych, których wybrał; gdyż w obudwu przypadkach jest jednakowa tyranja. Czyliż można poczytać za mniejszą nieprzyzwoitość przepisywanie królowi ażeby poprzestał mieć zaufanie w tych ludziach, których

uznał za godnych, aniżeli przymuszać go do przyjęcia doradców, którzy jego zaufania nie posiadają? Jeżeli izba ma prawo domagania się u króla oddalenia ministrów, to ma toż samo prawo we względzie i tych którzy po nich nastąpią; skąd nareszcie wynikłoby, że monarcha tylko tych mógłby mianować ministrami, którychby mu wskazała większość izb podług właściwego postępowania wykryta. Rozum oświadcza się przeciw téj zasadzie i uznaje w niéj najzgubniejszą anarchję. Według wyrazów konstytucji Król jest naczelnikiem państwa i z tego tytułu obsadza urzędy publiczne. Izby są tylko władzami prawodawczemi i do zarządu nie powinny się bynajmniéj mieszać. Wszelkie więc mięszanie się którejkolwiek izby do mianowania urzędników jest nadużyciem jéj władzy. Może kto odpowie, że to mięszanie się jest tylko pośredniem; jednakowoż nie można tego powiedzieć we względzie obecnego projektu do adresu w którym niektórzy chcą więcéj jeszcze dodać. Mości Panowie! Ja nie wzdrygam się w obec oświadczyć, że gdzieby korona dała się w podobnym sposobie opanować, tam konstytucyjna monarchja byłaby bliską końca i nad nami wkrótce rozpostarłby się najstraszniejszy bezrząd.„ Mówca odwoływał się w tém miejscu na Anglją, gdzie blisko przed 50 laty izba niższa równie żądała, aby król oddalił ministrów, jednakże to żądanie nie osiągło skutku, z tém nadmienieniem ze strony króla, iż nie widzi słusznego powodu tego żądania; wspomniał on przytém jak ta stałość Anglją uratowała, a przeciwnie powolność Ludwika XVI w podobnym przypadku zgubną była. „Nie mogę opuścić téj trybuny, dodał minister, bez zastanowienia się nad temi mężami, którzy są obwinieni w projekcie do adresu. Kto nie zna wypadków ostatnich sześciu miesięcy a dowiedziałby się, że izba oświadczyła królowi, iż pomiędzy nią a ministrami żadna wspólność nie może mieć miejsca, ten musiałby mniemać, iż są obwinieni o jaką zbrodnią, albo, że ich administracja swobodom narodowym i dobru publicznemu uszczerbek przyniosła. Jednakże to wszystko nie ma w sobie najmniejszéj rzeczywistości. Sami członkowie kommissji, którzy wyrazili tę niezgodność izby z ministrami, nie są w stanie przytoczyć żadnych faktów usprawiedliwiających żądanie oddalenia ministrów. Mogę się posunąć nawet daléj i oświadczyć, że są nieobojętne dowody, iż swobody narodowe we Francji nigdy bardziéj nie były szanowane jak teraz. Wolność druku jest zupełna, powszechna pomyślność codziennie zdaje się wzrastać, kredyt państwa ciągle się podnosi. Po czémże chcą poznawać, że ministrowie nie są godni zaufania izb, że przestali zasługiwać na zaufanie króla i narodu? Słusznie czynią, że się strzegą swoje zaskarżenie opierać na czynach, a tylko nasze zamysły podają w podejrzenie i obwiniają nas o samą nienawiść przeciw krajowi. Każdy ktokolwiek przyjmuje urząd, musi się na to przygotować, że jego życie publiczne wystawione będzie na surowe roztrząsanie; kraj ma prawo do tego. Odwołują się na nasze dawniejsze życie, ale niechże przytoczą jaki wypadek, któryby nam mógł szkodzić. Gdzież i kiedy dopuściliśmy się jakiegokolwiek nadużycia władzy, samowolnego postępku, lub kroków przeciwnych konstytucji? Zarzucają nam nieczynność; ale czegóż oni chcą? czyliż służba publiczna cierpi w czémkolwiek? albo też może ubolewają żeśmy się nie odważyli na jaki czyn gwałtowny o którym narodowi tak dawno doniesiono? Jeżeli czekają tego to będą jeszcze długo czekali. Mówią, że nie będziemy ufać przychylności kraju. Czémże atoli chcą dowieść tak obrażającego obwinienia? Nie, Mości Panowie; my nie mamy żadnéj nienawiści; my wiemy, czego żąda Francja, wiemy że naród pełen zaufania do swego króla, w pośród sztucznych poruszeń, pozmyślanych powodów trwogi i rozsianych powątpiewań o charakterze ministrów, jest zupełnie spokojnym. Dalekim jest od nas ten zamiar godzien pogardy, który nam przypisuje adres i spodziéwamy się, że izba każe go wykreślić. Cokolwiek panowie postanowicie, my zawsze obowiązani jesteśmy objaśnić otwarcie zamiary nasze. Powołani do steru rządu przez wolą królewską opuścimy go tylko na rozkaz królewski. My wstępujemy w pośród was z konstytucją w ręku. Wierni zamiarom ojca ojczyzny, będziemy postępowali na drodze ściśle konstytucyjnéj. Ani urazy, ani groźby nie zwrócą nas z téj drogi, którą nam honor i obowiązek wskazuje. Gdybyśmy przez słabość lub przez błąd nieszczęsny mieli królowi podać środki zmierzające do nadwerężenia niepodległości korony, albo swobód narodowych, na-

tenczas nagana współobywateli i surowość izb słuszniehy się przeciw nam obróciły za tak karygodny postępek. Bezwarunkowo zatém przyjmujemy wszelką odpowiedzialność w tym względzie. »

Nazajutrz uchwaliła izba większością 40 głosów w odpowiedzi na mowę królewską następujący adres: "N. Panie! Zgromadzeni około tronu W. K. M. wierni poddani, deputowani departamentów, słyszeli z żywą wdzięcznością z dostojnych ust W. K. M. pochlebne świadectwo zaufania jakie W. K. M. w nich pokładasz. Poczytując się za szczęśliwych, że takie uczucia w W. K. M. obudzają, usprawiedliwiają je niezłomną wiernością, któréj hołd pełen uszanowania, teraz odnawiają; będą oni umieli usprawiedliwić je na przyszłośc rzetelném wypełnieniem swoich powinności. Winszujemy sobie wraz z W. K. M. wypadków, które wzmocniły pokój Europy, utwierdziły dobre porozumienie między W. K. M. i sprzymierzeńcami, a oddaliły ze wschodu klęski wojny. Bodajby lud nieszczęśliwy, który przy wielkomyślnéj pomocy W. K. M. nieochybnéj, jak się zdawało, uniknął zaguby, znalazł w przyszłości, którą mu gotuje opieka W. K. M., swą niepodległość, siłę i wolność. Pragniemy aby staranie W. K. M. i sprzymierzeńców o pojednanie monarchów z domu Braganza, skutek uwieńczył. Jest to zatrudnienie, godne staranności W. K. M. położyć koniec nieszczęściom, które zachmurzają Portugalję, bez naruszenia świętych zasad prawości, nietykalnych zarówno dla królów, jak dla ludów. W. K. M. wstrzymywałeś skutki gniewu swojego przeciw krajowi barbaryjskiemu; ale teraz uznajesz W. K. M., że dłużéj nie można odwlekać świetnego zadosyć uczynienia za obelgę, wyrządzoną banderze W. K. M. Z uszanowaniem oczekiwać będziemy komunikacji, które w przedmiocie, z tak ważnemi sprawami stycznym, uczynić nam, W. K. M. zapewne nznasz potrzebę. N. Panie, we wszelkich przypadkach, gdy idzie o obronę godności korony W. K. M. i o opiekę handlu Francji, możesz W. K. M. polegać na pomocy i odwadze twojego ludu. Izba przystąpi z wdzięcznością do postanowień mających być przełożonemi, w celu polepszenia i ustalenia losu pensjonowanych wojskowych; mające być przełożone projekta do praw tyczących się sądownictwa i administracji wymagają starannéj rozwagi. Oznajmione nam przez W. K. M. zmniejszenie dochodów krajowych jest symptomem, zarówno ważném, jak zasmucającém; dołożymy wszelkiego starania, ażeby dociec przyczyn wskazanego stanu niepomyślnego. W. K. M. rozkazałeś przełożyć nam prawo, tyczące się umorzenia i długu krajowego. Ważność pytań, objętych w tych projektach i powinność rozważenia rozmaitych względów ściśle z niemi połączonych, obudzą w wysokim stopniu naszą baczność; organizacja kredytu publicznego odpowiednia słuszności i zręcznie kombinowana, będzie dla Francji potężnym środkiem pomyślności, a dla W. K. M. nowém prawem do wdzięczności Twoich ludów. Ale jeden warunek nieodłączny jest od wyświadczenia tego dobrodziejstwa, i bez niego byłoby one bezskuteczném; warunkiem tym jest bezpieczeństwo przyszłości, ta najpewniejsza podstawa kredytu i pierwsza dla przemysłu potrzeba. Na głos Twój N. Panie, ze wszystkich punktów królestwa zgromadzeni, przynosimy Ci ze wszech stron hołd wiernego ludu, który uczuciem tém przejęty, pośród powszechnéj dobroczynności, Ciebie N. Panie, najdobroczynniéjszego widząc, uwielbia w Tobie zupełny obraz cnót najtkliwszych. N. Panie, lud ten kocha i szanuje swą władzę. Piętnaście lat pokoju i wolności, które winien spaniałemu bratu W. K. M. i Tobie samemu N. Panie, zakorzeniły w sercu jego wdzięczność dla domu królewskiego W. K. M. Rozum jego dojrzały przez doświadczenie i przez wolność obrad, powiada mu, że szczególniéj co do władzy, długoletność posiadania jest najświętszym ze wszystkich tytułów i że dla szczęścia jego, a dla sławy W. K. M., wieki wzniosły tron W. K. M. w dziedzinie dla burz nieprzystępnéj. Jego przekonanie zgadza się zatém z jego powinnością, gdy najświętsze prawa korony W. K. M. za najpewniejszą uważa rękojmię swoich swobód,

a całość swoich prerogatyw za warunek konieczny do wykonania tych praw. Wszelako pośród jednogłośnych uczuć uszanowania i przychylności, z jakiemi Cię N. Panie, lud Twój otacza, objawia się w umysłach mocna niespokojność, która nadweręża bezpieczeństwo, jakiego Francja używać zaczęła, mąci źródła jéj pomyślności, a w dłuższém trwaniu mogłaby stać się zgubną jéj pokojowi. Sumienie nasze, nasz honor, nasza wierność, na którąśmy przysięgali i którą Ci N. Panie dochowamy, wkładają na nas obowiązek przełożenia W. K. M. przyczyn tego niepokoju. N. Panie! Ustawa konstytucyjna, którą winniśmy mądrości poprzednika twego, a któréj dobroczynne instytucje wzmocnić, W. K. M. masz niezłomną wolę, uświęca pośrednictwo narodu w obradach, dotyczących spraw publicznych i uważać je każe jako prawo. Pośrednictwo to, jak jest w rzeczy saméj, musiało być otoczone ścisłemi granicami, na których przekroczenie nigdy nie zezwolimy; jest stanowcze w swoich przypadkach, albowiem kładzie za nieodzowny warunek pomyślnego biegu spraw publicznych, nieustanną zgodę zamiarów politycznych rządu W. K. M. z życzeniami narodu. N. Panie! Prawość nasza, nasza uległość, przywodzą nas do trudnéj konieczności oświadczenia W. K. M., że już nie ma téj zgody. Niesprawiedliwa nieufność w opinji i w rozumie narodu, jest teraz główną myślą administracji. Zasmuca to lud Twój N. Panie, ponieważ obraża go owa nieufność; jest niespokojny, ponieważ ta nieufność zagraża jego swobodom. Nieufność ta nie mogła znaleść przystępu do Twego szlachetnego serca. Nie, królu! Francja równie nienawidzi bezrządu, jak W. K. M. nienawidzisz despotyzmu. Francja godna jest żebyś zaufał jéj prawości, jak ona zaufała Twoim obietnicom. Rozstrzygnij teraz N. Panie, w swojéj głębokiéj mądrości między temi którzy źle znają ten naród wierny i spokojny, a nami, którzy w najszczerszém przekonaniu przed oczy Twoje ukazujemy cierpienia całego ludu, który poważanie i ufność swego monarchy w najpiérwszym ma względzie! Masz N. Panie, w królewskich Twoich prerogatywach moc i władzę ubezpieczenia konstytucyjnéj zgody pomiędzy rozmaitemi władzami publicznemi, która jest piérwszym i głównym warunkiem potęgi tronu i wielkości Francji.,,

Deputacja izby z 20 członków złożona zaniosła nazajutrz z rana królowi uchwalony adres. Monarcha odpowiedział na niego w ten sposób: ,,MPanie, słyszałem adres który mi WPan w imieniu izby deputowanych przedstawiasz; miałem prawo liczyć na spółdziałanie obudwóch izb w uskutecznieniu zamierzonego przezemnie dobra. Zasmuca to serce moje, gdy słyszę jak deputowani z departamentów oświadczają, że z ich strony nie istnie to współdziałanie. Mości Panowie! zapowiedziałem postanowienie moje w mowie mianéj przy otwarciu izb. Jest ono niezmienne, i odstąpić od niego nie dozwala mi interes mojego ludu. Ministrowie oświadczą WPanom moje zamiary.,, — Odpowiedź ta już się o godzinie 2 rozeszła się po całéj stolicy, i sprawiła bardzo żywe wrażenie. Papiery 3 proc. spadły o 1 fr. 35 cent. a 5 proc. o 80 centimów.

Kommissja województwa mazowieckiego. — Podaje się do publicznéj wiadomości, że w dniu 19 kwietnia r. b. w mieście Gorze w kancellarji burmistrza tamecznego o godzinie 10 z rana, w obecności kommissarza obwodu warszawskiego odbywać się będzie minus-licytacja na entrepryzę wymurowania Ratusza, zabudowania gospodarskiego, odwachu i składu na narzędzia ogniowe, których koszta anslagami przez kommissją rządową spraw wewnętrznych zatwierdzonemi summę złp. 42,085 gr. 16 wynoszą.

Każdy więc chęć podjęcia się téj entrepryzy mający, zaopatrzywszy się w vadium, dziesiątemu procentowi od summy anszlagowéj wyrownywające, zechce się w miejscu i czasie wyżéi wskazanym stawić, gdzie anszlagi kosztów i warunki licytacyjne będzie mógł przejrzeć. — W Warszawie d. 17 marca 1830 r. — Za radcę stanu prezesa *Kożuchowski.* — Sekretarz Jeneralny *Filipecki.*

Obwieszczenie. — Na mocy rezolucji prezesa trybunału cywilnego Iszéj instancji wdztwa krakows. z d. 12 marca 1830 r. do Nru 601 udzielonéj, podpisany pełnomocnik sukcessorów ś. p. Teodora Dębowskiego zawiadamia publiczność, iż termin do

uregulowania hipoteki dóbr Stempocic z attynencją Lipówka w powiecie szkalbmirskim województwie krakow. leżących, oznaczony jest na 30 kwietnia r. b. 1830, ktoby uważał mieć jakie prawo hypoteczne do tychże dóbr; ma się stawić przed rejentem Mieszkowskim w Kielcach urzędującym i wnioski swoje do protokułu podać pod rygorem prawa. — Kielce dnia 13 marca 1830 r. — *Fran. Nowakowski* patron.

Pan Janillon przybyły z Francji i posiadający osobny całkowicie nowy sposób czyszczenia Oleju, otrzymawszy patent swobody na lat trzy, założył fabrykę tego rodzaju. Oléj jego sposobem czyszczony, pali się bardzo jasno, nie zostawiając żadnych fusów; ma nadto tę wyższość przed wszystkiemi innemi, iż wcale nie kopci, przez co mury a osobliwie kosztowne meble, obicia, taperje, malowania i t. p. nie brudzi. Do największych jego zalet należy jeszcze i to, że przez jego palenie nie pozostaje w powietrzu żaden zaduch, jaki zwykle swoją ostrością szkodliwy ma wpływ na zdrowie, drażniąc płuca i oczy, zwłaszcza osłabione. Gdy do preperowania takowego oleju nie używa się żadnego szkodliwego zdrowiu materjału, ani istot metalicznych, ani kaustycznych, przeto może wybornie być zastosowany do wszelkich farb i pokostów. Naostatek przyjemny smak jaki ten oléj posiada, czyni go zdatnym do wszelkiego rodzaju potraw: a korzystne świadectwo urzędowe przez Wgo Celińskikgo assessora farmacji w Radzie ogólnéj lekarskiéj, który na żądanie władzy miejscowéj policyjnéj, zajął się jego rozbiorem chemicznym, wydane, jest dostateczną rękojmią: że oleju tego, o którym mowa, użycie w pokarmach, jest zupełnie nieszkodliwe dla zdrowia osób takowy pożywających. Oleju takowego złożonych jest dla próby kilkaset butelek w handlu korzennym JP. J. W. Bruck przy ulicy Senatorskiéj w domu zwanym Blanka pod Nrem 461 obok ratusza głównego; butelka jedna sprzedaje się tego oleju po złp. 1 gr. 15, a za *butelkę* groszy 5 czyli w ogóle po zł. 1 gr. 20.

Przy ulicy Leszno w domu Leinerta pod Nr. 717 naprzeciw dworku Karmelitów jest do sprzedania Pantaljon o sześciu oktawach mechaniki angielskiéj mało używany. W témże miejscu jest do zbycia Bryka saska na ressorach; dowiedziéć się można o nich na piérwszém piętrze.

Kommissarz Cyrkułu 7. — W skutek uchwały rady familijnéj z dnia 16 marca r. b., w interesie nieletniéj Michaliny Leokadji Góreckiéj, po ś. p. w dniu 25 stycznia r. b. zmarłym Wincentym Góreckim byłym podinspektorze policji śledczéj, pozostałéj córki i reszty sukces. nastąpionéj; oznajmia niniejszém, iż w d. 31 marca r. b. i następnych od godziny 10 rannéj, w officynie ratusza głównego od ulicy Danielowiczow. odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację pozostałości po tymże; jako to: sreber, miedzi, porcellany i fajansu, szkła, pantaljon machoniowy o sześciu oktawach i innych mebli oraz sprzętów gospodarskich, garderoby i bielizny stołowéj etc. — W Warszawie d. 27 marca 1830. — *Piotrkowski* K. P. C 7.

Z nadchodzącą wiosną towarzystwo amatorów cudzych chustek znowu rozpoczęło czynności swoje. Oprócz kilku nowych wypadków, w dniu wczorajszym, pewnéj osobie idącéj na Teatr skradziono piękną jedwabną chustkę róże po rogach i wśrodku na tle piaskowym mającą. Biegły amator pod szczęśliwą gwiazdą urodzić się musiał, bo nie stawiając na kartę wygrał *mazo* 100 złotych w bilecie kassowym przy chustce, w któréj końcu zawiązane były. Ktoby więc dostrzegł wyżéj opisaną chustkę z *mazo* czy bez maza, zechce się zgłosić do kantoru Kurjera Polskiego, a znaczną otrzyma nagrodę.

Niżéj podpisany Dom handlowy kontynując rozpoczętą sprzedaż Win po cenach zniżonych w pałacu własnym przy ulicy Długiéj w stancji Ner 17, ma zaszczyt donieść Szanownéj publiczności, iż w celu jak najprędszego ukończenia tejże sprzedaży, postanowił osobom biorącym od razu w ilości znacznéj, dawać *Rabatt stosowny* zaręczając za dobre gatunki Win. — *Dykert et Syn.*

W Sklepie Ubogich przy ulicy Krak. Przed. są różne xiążki do nabycia, jako to: 1. Człowiek wielkiego świata czyli nauka jak się na wielkim świecie w pożyciu towarzyskim zachować należy. 2. Z Cztérech przyjaciół zostało trzech, prawdziwe zdarzenie, powieść dla dzieci z ozdobnemi rycinami. 3. Lekarz swojego honoru, trajedja w 5 aktach. 4. Modlitwa pańska w obrazach skreślona z wyjaśnieniem podług J. M. Leonharda. 5. Nauki początkowe czyli umysłowe zatrudnienie, połączone z zabawą dla dzieci jeszcze czytać nieumiejących ozdobione 50 rycinami kolorow. po polsku i francuzku. 6. Polihymnja czyli piękności poezji autorów tegoczesnych wydane przez J. J. Szczepańskiego w 6. tom. 7. Przekłady ulotne wiersze J. N. Kamińskiego 2 tom. 1szy tom zajmuje Sonety. 8. Sposób najtańszy i najdogodniejszy pędzenia gorzałki, na każdém miejscu bez wszelkich ognia niebezpieczeństw. Rzecz zastosowana przedewszystkiém do pędzenia gorzałki z ziemniaków przez A. Korotkiewicza z rycinami. 9. Wykład nauki katolickiego kościoła przez X. W. Korczyskiego. 10. Moja piérwsza w świat wycieczka; w 2 tom. Okucie koni bez przymusu pr. Balassa. 11. O uprawie lnu; oprócz tego znajduje się zbiór litografowanych najpiękniejszych i najinteresowniejszych okolic Galicji; wzory do pisania i rysowania, i wiele innych xiążek za cenę pomierną.

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO. KANTOR GŁÓWNY PRZY ULICY DANIELOWICZOWSKIéJ POD N. 616.